

GAZETA WARSZAWSKA

W Sobotę Dnia 12 Sierpnia Roku 1786.

Z Warszawy dnia 12. Sierpnia.
 Sęstwo Ziemskie Sieradzkie, po śmierci JP. Jana Nepomucena Kobielskiego wakujące, J. Panu Stanisławowi Kaletanowi Stawiskiemu Podśędkowi Ziemi: tegoż Woiewodztwa, jednemu z czterech Kandydatow jest konserowane.

Z Paryża d. 22. Lipca. Sławny filut, Paweł Allier, skazany już jest na szubienicę. Między innymi filuterkami jego postępki, jest też y ten: Pożyczywszy on pięknego y dzielnego konia od jednego z swych znaiomych, puścił się konno w drogę. W tym, napotkał pewnego Plebana, na podlejszym nierownie koniu jadącego. Przywitawszy Kapłana pięknie, oświadczył się z

ochotą handlowania na jego mizernego konika, z przydatkiem tylko kilku *Luidorow*. Zdziwił się Pleban nad taką propozycją, widząc barzo wielką nierówność handlu; lecz filut łącno mu wyperśwadował mówiąc: *Przyznam ci się Xieże, że nie jestem doskonały iędziec. Ten moy koń, jest barzo zwawy y dziarski dla mnie. Barzief ia dbam o moje zdrowie y życie, niż o pieniądze. Pilną mam drogę, muszę koniecznie iesrać. Twoje szczęście, zem na ciebie natrasil. O to cie tylko proszę, żebyś powracając do siebie, wstąpił do tego moiego przyjaciela, y oddał mu ten moy list, doktorego jest zapisany, bo tak wyciąga pilny interes.* (Ten list, był pisany do właściciela tego pożyczonego konia, o-

znajmując, że go z wielkim podziękowaniem odsyła) Rad Pleban takim u niespodzianemu handlowi, prosto na swym dzielnym wyhandlowanym koniu, udał się z listem na wymienione miejsce; lecz mocno zadziwił się, że lubo nie znany pierwszy raz w życiu swym tam przyjechał, ledwo jednak z konia zsiadł, alić wypadłszy domowa czeladź, zaraz zaczęła konia jego z radością głaaskać y do stajni prosto prowadzić. Barzies się jeszcze potym zadziwił, gdy gospodarz domu, przeczytawszy list, barzo mu pięknie podziękował za odprowadzenie pożyczonego przyjacielowi konia. Dopiero Pleban poznał situta; y mocne uczynił przedsięwzięcie, nigdy odtąd nie wchodzić w handel z nieznaną osobą.

Z Nowego Yorku d. 16. Maia. Piszą z *Watovee*, iż tam palono żywcem pewną kobietę. Ta, żyjąc przez kilka lat z mężem, y mając z nim troje dzieci, przystała do usług Kapitana *James*. Tam, tak się niegodziwie sprawowała, że ią mąż y z dziećmi porzucił. Obrażona tym złośliwa y niecnotliwa niewiasta, zawlekła wszystkie troje dzieci na brzeg jednego bagna, y najmłodsze utopiła, a dwom starszym głowy pourzynała.

Z Madrytu dnia 8. Lipca. Krol Jmć zlecił jednemu z najslawniejszych tutejszych Literatów, ażeby przeyrzał wszystkie Manuskrypta, po Kollegiach *Po-jezuickich* znajdujące się, y żeby godne zachowania y wy-

drukowania, osobno wybrały odłożył. Po długim wszystkich pomienionych Kollegiów przegładaniu, pomieniony Literat, zebrał trzyista skrzyń rozmaitych uczonych Pism, godnych czytania y druku. Wkrotce zaczną wychodzić te mądre dzieła, mianowicie owych sławnych niegdy *Jezuitor* tutejszych: *Buviel*, *Garzon*, *Jsla*, *Aimerich* &c.

Z Kopenhagi d. 20. Lipca. Dnia 9. tego miesiąca o godz. 9. ranney, przybył tu *incognito* Krol Jmć *Szwedzki*, pod imieniem Hrabiego *de Haga*, odbywszy z *Helmsborg* do *Eleneur* podróż. Udał się prosto do swego Konsula Generalnego *J. Pana Giversfeldt*; z kąd zawieziony był od Krolewica naszego do ogrodu *Marienlust*, gdzie cała Familia Krolewska czekała z obiadem. Po obiedzie, o godzinie siódmej wieczornej, pożegnawszy Familią, wyjechał w kompanii tegoż naszego Krolewica y dwoch Xiążąt *d'Augustenbourg* do Portu; y był witany uderzeniem z dział Zamkowych y okrętowych; potym puścił się w podróż do *Gothembourg*. Krolewic nasz, przeprowadziwszy tak Wielkiego Gościa do Portu, powrócił do pomienionego ogrodu *Marienlust*, gdzie był tegoż wieczoru Bal; po którym, cała Familia Krolewska, powróciła około północy do Miasta.

Z Gettyngi dnia 16. Lipca. Trzey *Angielscy* Krolewicowie dnia 6. tu przybyli. Przed ich mieszkaniem, kompania tu konsystująca wojska, była rozstawiona, która wita-

Ja ich biciem w bębny. Najmłodszy Krolewic ma lat 12.; średni 13; a najstarszy 15. Każdy z nich ma osobnego Guwernera; znajdują się przy nich wielu kawalerów dodanych im do kompanii, y asystencyi. Liberya ich y stajnia jest dość liczna. W całym ichże Dworze, jeden tylko znajduje się *Anglik*, który jest kamerdynerem; wszyscy zaś inni są *Hannowerczykowie*. Dwór jest jednostrajnie y skromnie przybrany, iako też y apartamenta z skromnością meblowane. Pomimo tego, że rozkaz jest Krolewski unikania wszelkich zbytków, z tym wszystkim, co tydzień wychodzi na ich stoł 600. *Talarów Bitych* ciężkiej monety, które są na to wyznaczone. Dwa razy na tydzień dają oni wielkie obiady, na których znajdują się rozmaici nauczyciele y uczniowie. Jeszcze nie mówią po *Niemiecku*. Tego języka ma ich uczyć *Profesor Maier*, pod dyrekcją *Konfyliarza Heine*, który uczy ich *Łacińskiego* języka. *Konfyliarz Konfylistorski Less*, dwa razy na tydzień po dwie godziny uczy ich nauk potrzebnych do *Religii*, a *Konfyliarz Feder* nauki *Moralney*. Oba biorą za to po tyśiącu *Talarów*. Koniuszcy ma pensyi roczney 1,500. *Talarów Bitych*.

Z *Madrytu* dnia 7. *Lipca*. Mamy potwierdzenie nowiny o cięży *Xiężney* *Jeymci Asturyi*. Ale ta pogłoska, którą rozśiewano, że w *Kartagenie* Eskadra złożona z woiennych okrętów, miała być wysta-

wiona, jest wcale bez fundamentu.

Z *Paryża* d. 21. *Lipca*: Pomimo wszelkich zakazów wprowadzania zagranicznych towarów, widzimy ich wielkie mnostwo, a osobliwie *Angielskich* wprowadzonych tak do samego *Paryża*, iako też do rozmaitych *Prowincyi*. Wyszedł tu skrypt *Adwokata de la Cretelle*, w którym on mocno deklamuje przeciwko na złe używaniu *des lettres de Cachet*, y *Więzieniom Stanu*. Dnia dzisiejszego przed południem, *Parlament de Bordeaux*, miał mieć audyencyą u *Krola Jmci*.

Z *Londynu* dnia 21. *Lipca*. Tak się wydaje, że natże *Ministerium* tego lata, pryncypalnie zatrudni się około zakonkludowania mającego się zawrzeć *Handlownego Traktatu*. Niektóre zagraniczne *Gazety* donosiły, że ten *Handlowny Traktat z Francją*, już przyszedł do skutku, y że nawet jest zawarty; ale ta nowina jest bez fundamentu, lubo jest nadzieja, że czas, w którym się to stać ma, nie jest barzo oddalony. W *Stambule* nasz *Envoyé* mocno pracuje około zawarcia *Handlownego Traktatu z Portą*, który ma być wielce pożyteczny. Zda się on być tym barziej potrzebny, że natża tuteysza *Turecka* *Kompania Handlowna*, która prowadzi handel na *Morzu Srzodziemnym* y do *Levante*, znacznie poczęła była upadać. Za pewną rzecz także twierdzą, że odnowiony *Handlowny Traktat z Rosją*, przynajmniej tak będzie poży-

Z Paryża d. 19. Lipca. Zdziwiło tu wszystkich, że Pani *de la Motte*, uszła ogolenia głowy, zwyczajnego dla wszystkich osadzonych w *Salpetriere*. Teraz dowiadujemy się, że gdy do ceremonii ogolenia iey głowy przyszło, taką ona do Przełożoney Domu uczyniła Przemowę: *Niewiem czego szukacie w goleniu głów naszych. Jeśli naszej kary y zawstydzającego upokorzenia? to się barzo mylicie. Będąc publicznie smaganemi y haniebnie piątnowanemi, co my już dbamy o głowy ogolenie, gdy niedbałybyśmy nawet o ich przez miecz ucięcie. Wiem, że waszego zwyczaju nieprzepnę, ani też czynić tego usiłuję. Golcie nasze głowy; ale tak, że gdy nam kary w tym przyczynić niepotraficie, potrafcie przynajmniej naleść ztąd dla Domu waszego pożytek. Jeszcze raz mówię, golcie nam głowy; lecz nie tak często, ale tylko w lat dwie. Tym sposobem, włosy długie odrosną, y mogą być perukarzom, na profit Domu, przedane. Jest tu nas samych smaganych y piątnowanych czterysta, macie tam jeszcze innych tak wiele; rzucicie piorem, co za pożytek z naszych włosów mieć możecie.* Ta perora, uczyniła zaraz nie małą impressyą w Przełożoney, a jeszcze większą potym, gdy wykalkulowano, że ten projekt Pani *de la Motte*, przyniesie dla Domu dochodu rocznego na ośm tysięcy *Liwr.*; a może y więcej, gdy potrafią perukarze (o co w *Paryżu* naszym nie trudno) wprowadzić w modę peruki y fryzury *à la Salpetriere*. Jakoż mówią, że ten profitowny projekt, do skutku będzie przyprowadzony.

Z Londynu d. 21. Lipca. Nasza *Ostindyjska* kompania, przy końcu tego roku będzie miała na sto okrętów, y ma prowadzić handel do *Indyi y Chin*.

Lord *Grantham*, w przeszłą sźrodę ze wsi swey przybyły do *Londynu*, umarł.

W tych dniach przytrafił się okropny przypadek, gdy wół rozhuwany rozbiegał się po drodze *de St. James*, y wiele ludzi poranił, a między niemi iedną damę ze Dworu Krolowey *Jeymci*, zwaną *Miss Jeffreis*, która z drugą damą przechadzała się po teyże drodze. Także młodego chłopca gdy porwał na rogi, tak ciężko rogami zranił, że ten wkrótce umarł.

Konie Królewica *Xiążęcia de Wallis*, w przyszły wtorek y czwartek, więcej daiącemu publicznie będą przedawane. Wykalkulowano, że *Xiąże* za lat 4. albo 5. ze wszelkich wynidzie długów.

Nasze donoszą *Gazety*, że Krol *Jmć* za swych rządów, kreował 2. *Xiążąt*. 3. *Margraffów*, 18. *Hrabiów*, 9. *Vice Hrabiów*, 42. *Baronów*, 128. *Vice-Baronów*, nie licząc do tego *Kawalerów Knights*.

W pewnym mieyscu, znaleziono w gniazdzie ośmiu młodych

szczurow, które od kotki były jak od matki karmione y chowane.

Z Hagi d. 25. Lipca. Dnia iutrzejszego, Stany mają otworzyć swoje zgromadzenia. Dnia 26. Dwor Xiążęcia *Stadhudera* wyiedzie z *Seelandyi* z powrotem do *Loo* na *Breda*, gdzie ieszcze przez nieiaki czas ma zabawić General Hrabia *de Maillebois*.

Wąpią tu, żeby na iutrzejszym Stanów zgromadzeniu, doszedł interes względem komendy tegoż Xiążęcia *Stadhudera*.

W tych dniach, ieden z maytkow został areztowany, za to, iż na zegarku miał portret Xięcia *Stadhudera*.

Z *Hamburga* d. 28. Lipca. Pan *Blanchard*, d. 23. Sierp: z *Hernschance* ma odprawić po powietrzu podróż.

Z *Herve* d. 25. Lipca. W publicznym Pismie (*Le London Evening Post*) czytamy następujący Artykuł: „Listy *Bruxelskie* oznaymiają, że w tamtym kraiu znaczne odmiany nastąpią. Między innemi, będzie *Kommissya*, pod Prezydencyą Xiążęcia *Cieszyńskiego*, examinująca prawo Panującego do własności niektórych Hołdowników. Przez tę *Kommissyą*, wielu Panow utraci swe znaczne dochody, iesli się pokaże, że ich dobra, były alienowane od Dobr Panującego, zaczowszy od czasu *Filipa II.* „

Z *Paryża* dnia 19. Lipca. Zgromadzone teraz Duchowieństwo *Francuskie* kassuje *Kollegiaty*, y te wszystkie *Prebendy*, ktore do *Kościółów Metropolitalnych* nie należą; dochody zaś ich, obrocone będą na wsparcie ubogich *Plebanów*. Podobna kassacya nastąpi y na *Przeorowstwa*, końcem wspomżenia nędznych *Kongruistów*.

Toż zgromadzone Duchowieństwo, nalega u Dworu o przywroczenie do swey *Dycezyi* Xiążęcia *Kardynała de Rohan*, oraz o *Rewokacyą des Lettres-Patentes*, albo przynaymniey *Dekretu Rady*, względem danej mocy *Parlamentowi* sądenia tegoż Xięcia *Kardynała*, co jest przeciwko przywileiowi *Duchowieństwa*. Jakoż ten Xiąże, pierwszy jest *Prałat*, ktory oskarżony o kryminał, sądzony był we *Francyi* od Sądu *Swieckiego*. Wiadomo albowiem, że przeciwko *Kardynałom de la Ballue, de Retz, y de Bouillon*, żadnego niebyło *Dekretu*.

Ieszcze y nadтым pracuje mocno nasze Zgromadzone Duchowieństwo, iak naprawić młodzi naszej edukacyą; ktora od wiadomego wszystkim czasu, barzo źle tu idzie, y przez tyle iuż lat, rady temu dać nie mogą, chociaź różnych sposobów zażywają. Wiedzą o przyczynie tey tak wielkiej y niepowetowanej dla całej *Francyi* szkody, mają ieszcze niezawodny (bo przez dwa *Wieki* doświadczony przedtym) poprawienia sposob, ale boiaźnią polityczną zdieci mówią, że nie czas ieszcze o nim wspominać. W tenczas podobno przyidzie ten

czas, kiedy już będzie po czasie. Tym zaś czasem, prawdziwa Cnota y Nauka, coraz barziej z gruntu upadają; a to iedynie dla nieu-
głaskaney iednych zawziętości, a drugich nienafyconey chciwości.
Biada martwym popiołom naszym, od piora nafzychże wnukow!

DONIESIENIE z WARSZAWY DNIA 12. SIERP: R. 1786.

Ponieważ Krol Jmć *Pruski* raczył także Fabrykę farby lakmuśu y raffineryą boraxu P. Jaba Gottfryda *Braumüllera* w *Berlinie* udarować wolnością, od Akcyzy y Cła na tego w kraiu y za granicą rozylać mające się towary; uprasza przeto wżyskch tenże Fabrykant, o obstalowanie, a upewnia o skuteczney usłudze. Robi tenże, wszelkie gatunki czerwonego y czarnego laku.

Dworek drewniany z Oficyną w tyłach murowana, po niegdy *St: Matyzewskich* Matzon: pozostaly, na Juryzdykcyi *Ordynackiej* przy Ulicy *Nowy Siat* rzeczoney, pod liczbą 1300, stojący z rezolucyi Urzędu *Burm: Radzieckiego* pomienioney Juryzdykcyi *Ordynackiej* do sprzedania przez plusofferencyą jest deklarowany. Zyczący sobie nabyć, może wczesnie do Kancelaryi przerzeczonego Urzędu *Ordynackiego* zszedłszy, także swą offerencyą w Kiegach zapisać. Termin licytacyi w Urzędzie oznaczony przez Dekret, jest na dzień 16. Sierp: r. 1786.

W Aptece Ur: *Franciszka Wasiliewskiego* Med: Dok: zuayduie się świeża woda *Spaska*, w tych dniach sprowadzona, nie fabrykowana, ktorey w teyże Aptece na *Podwalu* przy *Krakowskiej* bramie za sprawiedliwą cenę dostać można.

Regencya JKMc *Prus Zachodnich* pozywa *ediffaliter* na instancją Ur: *Goltza* Kommissarza Sądu swego, jako stronie y osobom obżalowanym tu poniżej wyrażonym przydanego Kuratora. imo *Jakuba Grabowskiego*, rodem z *Grabowa*, już od lat 40. niewiedzieć gdzie się bawiącego. zdo. *Szczepana Wierzychowskiego* y *Jędrzeia* tegoż nazwiska ze *Sobądzia* rodem, od lat 4. nieobecnych. *Tudzież Elżbietę Borzejtowską*, która się zaślubiła *Janowi Tukiewiczowi* z profesyi tkaczowi, także z namienionego *Sobądzia* rodem, a już od lat dwudziestu za granicą bawiącą. *3tio. Bartłomieja y Macieja Cieszyńskich*, podobnież rodem ze *Sobądzia*, przeszło lat 15. y 18. nieprzytomnych. Wam więc lub Sukcesorom waszym rozkazujemy, ażebyście przed nami y Sądem naszym naydalej na terminie zawitym d. 26. Kwietnia w roku da *Bog* przysłżym 1787 o godz: 8. ranney, albo też w Registraturze naszej stawili się, a to bądź osobiście, albo przez umocowanego urzędownie Plenipotenta, y na popieranie strony powodowey odpowiadali wyroku Sądu swego oczekując. Jeżelibyście zaś na rzeczonym terminie nie stawili, wtedy Sąd strony powodowey sprawę wprowadzać nakaze, y wnioskow wysłuchawszy, niefstawiających wedle opisu prawa *pro mortuis* dekretem swym uzna y ogłosi, y to co z prawa wypadac będzie, postanowi. Stawcie się więc y terminu pilnujcie. Dan w *Kwidzynie* d. 12. *Maia* 1786. *Regencya JKMc Prus Zachodnich*

W Loteryi Kraiowey w *Warszawie* d. 9. *Sierp:* były wyciągnione Numera: 3. 82. 42. 70. 46. ktore czynią *Anbow* 10, to jest: (3. 42) (3. 46) (3. 70) (3. 82) (42. 46) (42. 70) (42. 82) (46. 70) [46. 82] (70 82) Także 10, *Ternow:* (3. 42. 46) (3. 42. 70) (3. 42. 82) [3. 46. 70] (3. 46. 82) (3. 70 82) (42 46 70) (42 46 82) (42 70 82) (46. 70. 82) Przyzłże ciągnięcie będzie d. 23. *Sierpnia*

W Drukarni JJ, *XX. Piarow* wyszła z pod prasy książka pod tytułem *Geontrya Praktyczna* przez *JX. Ignacego Zaborowskiego* S. P.

Skład Książek *Gröllowskich* zuaydować się będzie od 1. *Września* roku bieżącego w *Łęcznie* podczas *Jarmarku*; a w *Bardyczowie* takowż skład będzie aż do przyszłego *Nowego Roku*.

Dnia 30. *Czerw:* *Holender* pewny *Marcin Utko*, który był w kuracyi u *Doktora P. Fiszera* w *Mieście Łowiczu*, uszedł takó waryat od tegoż *Doktora*, y do tychczas nie wie oćleć gdzie się zuayduie. Jest on płci *gładkiey*, wysoki, oczy y włosy czarne, spodnie płocienne, boly. Gdzieby się zuaydował, uprasza oćleć dać znać na *Pocztę Warszawską* do *Pana Ruzera Stelmacha* przy *Wiatraku Czerwonym* mieszkającego, albo też do *Stowa Dobr* JP. *Lasockiego* *Kalzt: Sochaczewskiego*; za którą fatygę znaczną rekompensę donosciciel od pomienionego oycy odbierze, gdy • życiu lub śmierci lyna oznami.

Z Lublina dnia 18 Lipca. Szkoły tutejsze, pierwsze wydziału *Małopolskiego*, odprawiły Popis publiczny z całorocznych nauk nadwoch posiedzeniach w przytomności zaproszonego Trybunału, wielu Urzędników i Obywatelów różnych Woiewodstw, po którym JP. *Dłuski* Podkom: *Lubelski*, ściśle z nauk examinowawłszy, dwudziestu kilku uczniów, ktorzy innych postępkim celowali; zaprosił do siebie wraz z Rządzcami Szkół i Nauczycielami wszystkimi, na wspaniałą kolacyą. Blisko przed popisami, pod czas wizyty generalney, z daru opiekującego się pożytecznym młodzi wychowaniem Króla, przez Akt publiczny z Rąk JX. Prezydenta Trybunału rozdane są nadgrody w Medalach; złoty JP. *Kozmianowi* kaletanowi *Podsędkowiczowi Lubelskiemu* z klasy 1. Srebrne JP. *Skarszewskiemu* Benedyktowi, podstolicowi *Urzędowskiemu* z klasy 2. y JP. *Barańskiemu* Antoniemu z klasy 4.

Z *Krzemieńca* dnia 27. Lipca Odprawił się dziś publiczny Popis szkół tutejszych w przytomności Sędziów Ziemskich, Zakonników, Dam, Palestry, i innych gości licznie zgromadzonych. Rozdał potym z najpilniejszyh wybrany, przyślane z hoyney Ręki Monarchy naszego Medale JP. *Beyzym* Sędzia Ziemski: złoty JP. *Danielowi Oraczevskiemu* Stolnikowiczowi *Czerniochowskiemu* VI Klasy; srebrny ieden JP. *Jozefowi Drzewieckiemu* Podkomorzycowi *Krzemieńce*: klasy IV; drugi JP. *Tomaszowi Wysockiemu* V. klasy uczniom. Zakoczył Akt ten przystosowaną krotką mową JX. *Wedykowski* Profesor wymowy, uwielbiając troskliwość dobrego Monarchy o uszczęśliwienie przez wzrost nauk poddanych.

Z *Łucka* dnia 28. Lipca. w Obecności licznych Obywatelów wraz z Prześwietną Palestrą, tudzież JMXX. Kanoników z gronem Duchowienstwa świeckiego i zakonnego przybyłych, odprawiły się w tey *Wolynskiej* Stolicy, szkolney młodzi popisy. Na ktorych, dwa Medale, z hoynego szafunku Najiaśnieyszego Pana, przez JX. *Garyckiego* Wizytatora generalnego szkół przyślane, JM. Pan *Stanisław Zagórski* Podstoli *Wolynski*, po gruntowney i dość obszerney przemowie, w ktorey, i łaskawą troskliwość około nauk Najiaśnieysze go Pana okazał, i do od powiadania wszelką ufilnością oneyże, młodzież szkolną zachecił; rozdał ieden JP. *Janowi Orchowskiemu* Burgrabicowi *Sieradz*: drugi JP. *Grzegorzowi Luczyńskiemu*, innym 20. popis chwalebnie czyniącym, pozwolenie noszenia ponsowey kokardy wczasie Roku następującego ogłoszone.

Z Białegostoku dnia 24 Lipca. Młodź w szkołach tutejszych edukująca się, w przeszłą Niedzielę miała honor w przytomności JPanu z Xiążąt *Poniatowskich Branickiey* Kasztel: *Krak:* Hetm: W. K. y wielu innych dystyngwowanych Osob, oraz pierwszych Ziemi *Bielskiey* Urzędników, odprawić roczny z nauk Popis, po którym nastąpił Akt rozdania Medalow *Diligentiæ*. Dary te Krolewskie, dwom ze szkół tutejszych uczniom, JPanu Franciszkowi *Korozie* z klasy 3. i JPanu Franciszkowi *Obniskiemu* z klasy 2. pilnością y postępkiem innych celującym rozdawał JPan *Opacki* K: W: uwielbiając w wyborney swey mowie troskliwość. Nayias: Pana o Edukacyą synow Obywatelskich, a Jmć X. *Michalowski* Prorektor, młodź do wdzięczności ku tak Dobroczytnemu Krolowi zagrzewając, w nayżywszych wyrazach Jmieniem szkół, złożył Temuż Panu podziękowanie.

Dzień dzisiejszy Wiazdu na Woiewodztwo *Sieradzkie* J.P. Michała *Kolumny* *Walewskiego* Woiewody *Sieradzkiego* Kawalera Orderow *Orta Białego* i *S. Stanisława* do *Piotrkowa* w następujący sposob był obchodzony: Okolne listy wczesnie od J. W. Woiewody do wszystkich Urzędników Woiewodzkich i Powiatowych tak Woiewodztwa *Sieradzkiego*, iako i Ziemi *Wieluńskiej* rozpisane, zaprosiły tychże Urzędników i obywatelow Woiewodztwa *Sieradzkiego* i Ziemi *Wieluńskiej* na dzień Wiazdu do *Piotrkowa*. Ktorego dnia, wszyscy Urzędnicy i naydystyngowani Obywatele nie tylko z Woiewodztwa *Sieradzkiego* y Ziemi *Wieluńskiej*, ale nawet z Woiewodztw *Krakowskiego* y *Sandomierskiego*, w tak wielkiej liczbie do *Piotrkowa* przybyli, że do kilka set osob rachować można było. Wiazd ten zaczęty od *Przeremba* *Dobr* *JX. Adama* *Hrabi* *Przerembkiego* *Kustotza* *Koronnego* *Kawalera* *Orderu* *Orta Białego* y *S. Stanisława* o mil cztery od *Piotrkowa* położonych, kontynuował się do *Wolborza*, gdzie *J. X. Rykiński* *Biskup* *Kuiawski* u dwóch stołow całą kompanią na Wiazd *J.P. Woiewody* przybyła, wspaniale czestował, przy spełnianiu zdrowia *Nayaśniejszego* *Pana*, *Xiążecia* *Jmci* *Prymaja*, całej *Familii* *Krolewskiej*, *Woiewody* *Sieradzkiego*, y innych *Senatorow*, *Urzędnikow*, i obywatelow, między któremi *J.P. Przytuński* *Kasztelan* *Brzeziński* *Starosta* *Sądowy* *Piotrkowski*, *Kawaler* *Orderu* *S. Stanisława*, *J. P. Lafocki* *Kasztelan* *Gościński*, *Kawaler* *Orderu* *S. Stanisława* y *S. Anny*, *JX. Przerembski* *Kustosz* *Korony*, *Kawaler* *Orderow* *Orta Białego* y *S. Stanisława*, *J.P. Kosiowski* *Starosta* *Sądowy* *Sieradzki*, *JX. Walewski* *Kanonik* *Gnieźnieński*, *J.P. Dobiecki* *Podkomorzy* *Sandomirski* *Konfyliarz* *Rady* *Nieustającej*, *J.P. Walewski* *Podczaszny* *Krakowski*, *Lubiński* *Starosta* *Nakielski*, *J.P. Bylszewski* *Generał*, *Orderu* *S. Stanisława* *Kawalerowie* *znajdowali* się; z kąd późnym wieczorem Wiazd ten kończył się do *Piotrkowa* w asystencyi przeszło sta karet y powozow. W samym *Piotrkowie* przez *Zyduwskie* *Miasto* wieżdżający *J.P. Woiewoda*, witany był w przybranym w różne materye złote y iedwabne miejscu przez kahał *Piotrkowski*, daley w *Bramie* *Warszawskiej* *Herbami* *Nayaśniejszego* *Pana*, *Woiewodztwa* *Sieradzkiego* y *J. P. Woiewody*, wierszami do tey wspaniałości przytlofowanemi ozdobioney, przez *Magistrat* *Piotrkowski*: *Nakoń* *nie*, na miejscu swoiey *Rezydencyi*, przez *Szkoły* *Piotrkowskie* a *naypierwey* przez *J. X. Prospera* *Zarębskiego* *S. P. Prefekta* *Szkol*, *potym* przez *Studentow*, *zawsze* przy *biciu* z *harmat*, *asystowaniu* *Cechow* z *ręczney* *strzelby* *strzelających* y *Garnizonu* *ognia* *dawającego*, y przy *nieustającym* *okrzyku* *obywatelow* *Vivat* *J. W. Woiewoda*. Dzień ten zakończył *J.P. Przytuński* *Kasztelan* *Brzeziński* *Starosta* *Piotrkowski* wspaniałą *kolacyą*, na ktorey *J.P. Woiewode* y *przytomnych* *Gości* *zaproszonych* *czestował* z *spełnianiem* *zdrowia* *Nayaśniejszego* *Pana*, i *Xiążecia* *Jmci* *Prymasy*, przy *biciu* z *harmat* y *ręczney* *strzelby*, przy *Illuminacyi* na *Ratuszu* *daney* y *Asamblach* w *poźną* *noc* *przeciagnionych*. *Nazajutrz* *dnia* *22.* do *Seymiku* *Deputackiego* przez *Prawo* *wyznaczonego*, *J.P. Woiewoda* z *wszystkimi* *Urzędnikami* y *obywatelami*, *udał* *się* do *Kościola* *Farnego*, gdzie po *wysłuchaney* *Mszy* *S.* *spiewaney* *powitany* *nayprzod* w *Kościelu* przez *JX. Grochowalskiego* *Kanonika* *Katedralnego* *Luckiego* *Officyala* *Piotrkowskiego*, *Archidyakona* *Unieiwskiego*, *Dziekana* *Wolborskiego* *Ec.* *piękną* *Mową* *wylicającą* *przodkow* *J.P. Woiewody* *zawsze* w *Oczyźnie* *naszey* *zaśluzonych*. *Odpowiedział* *J.P. Woiewoda* e-

świadczywszy najprzód Nayaśniewy; Panu za wyniesienie siebie na Dostoynność
naypierwszą w Woiewodztwie *Sieradzkim* swoim Oczyszty Gniezdzie podzię-
kowanie, tudzież całego Woiewodztwa w osobach przytomnych przyiaźni się
poleciwszy, y dowody swego dobrego fercy przyzekłszy dla wszystkich, za-
gail Szymik Deputacki, zaprojektowawszy do Łaski Marszałkowskiej J. P.
Biernackiego Chorążego Powiatu *Piotrkowskiego* Kommissarza Kommissary
Skarbu Koronnego, który iednomyślnością głofów na Marszałka obra-
ny, powitał naypierwcy J. P. Woiewodę na Woiewodztwo wieżdżają-
cego, po którym Mowami swymi J. P. Kasztelan *Brzeziński* JP. *Sta-*
dnicki Starosta *Ostrzeszowski* JP. *Ostrowski* Stolnik *Sieradzki*, JP. *Sie-*
mieniński Podstoli *Radomski* JP. *Dobiecki* Podczalzy *Chęciński*, Imieniem Wo-
iewodztwa *Sieradzkiego*, Ziemi y Powiatow swoich, witali JP. Woiewodę; kto-
ry witającym siebie y całemu Woiewodztwu oraz z Ziemią *Wieluńską*, nayży-
wszą aż do przejęcia fercy obywatelskiej w Mowie swoiey oświadczył wdzię-
czność, oraz podał do funkcyi Deputackiej z Woiewodztwa *Sieradzkiego* na
kandydata JP. *Tymowskię* Stolnika *Piotrkowskiego*, który iednomyślnością
obierających potrzykoc wykrzykniony, Mową także swoią wyborną JP. Wo-
iewodzie y obywatelom za konferowaną sobie Sędziowską Funkcyą podzię-
kował, po zaproponowanym potym przez JP. Woiewodę na dzień następujący
Seymiku Gospodarskiego odłożeniu, zaprosił do siebie JP. Woiewoda wszy-
stkich Urzedników y obywatelow na obiad, na którym procz wyżey wymie-
nionych gości, znajdowali się JX. *Rybiński* *Kuiański* Biskup, JP. *Matasowski*
Woiewoda *Mazowiecki* JP. *Lasocki* Kasztelan *Gościński* JX. *Skarszewski* Piarsz
Koronny y JX. *Kietczewski* Kantor *Kuiański*. Tych wszystkich gości, przy-
biciu z harmat y dawaniu ognia przez Garnizon, wspaniale czestował, nietyl-
ko w swoim Pałacu, ale też w Kollegium *Jezuickim* y na kurytarzach o-
negoż, z spełnianiem zdrowia Nayaśniewszego Pana, Xiążęcia Jmci *Prymasa*
y całej kompanii. Szkoły potym tuteyże odprawiły z Nauk całorocznych
popis publiczny w przytomności znajdujących się Gości. Ochotę tę aż do
kolacyi przez siebie daney y poniey aż w późną noc przy granu kapeli i A-
samblach przeciagnowłszy. Toż JP. *Tymowski* Stolnik *Piotrkowski*, y Depu-
tat *Sieradzki* na Trybunał wielki Koronny, obywatelow tak na obiedzie ja-
ko y kolacyi wspaniale przyimował, Dnia 23. po odprawionym Nabożeństwie
y Seymiku Gospodarskim, na którym piękną Mową JP. *Dobiecki* Podkomorzy
Sandomirski JP. Woiewodzie oświadczenie swoje uczynił, rownie czestował JP.
Woiewoda. Dwa Woły napełnione różnym ptaftwem, na rynku *Piotrkowskim*
upiec dla pokarmu tudzież kilkadziesiąt beczek piwa dla napoiu rozdać mie-
dzy popołstwo kazawłszy; zaś JP. *Sieradzki*, obywatelom na obiedzie y kola-
cyi był rad z ukontentowaniem wszystkich; a kolacyą barzo wielką y wspania-
łą blisko na pułtorafta osob z Illuminacyą Galeryi Kollegium *Jezuickiego*
(gdzie czestował) y Asamblami dał JX. Kułstoz Koronny, przy dawaniu o-
gnia z harmat y Garnizonu tuteyzego, bawiąc całą kompanią aż do późney
nocy z Feierwerkami y Inskrypcyami pałacemi się, do tego Aktu służącemi.

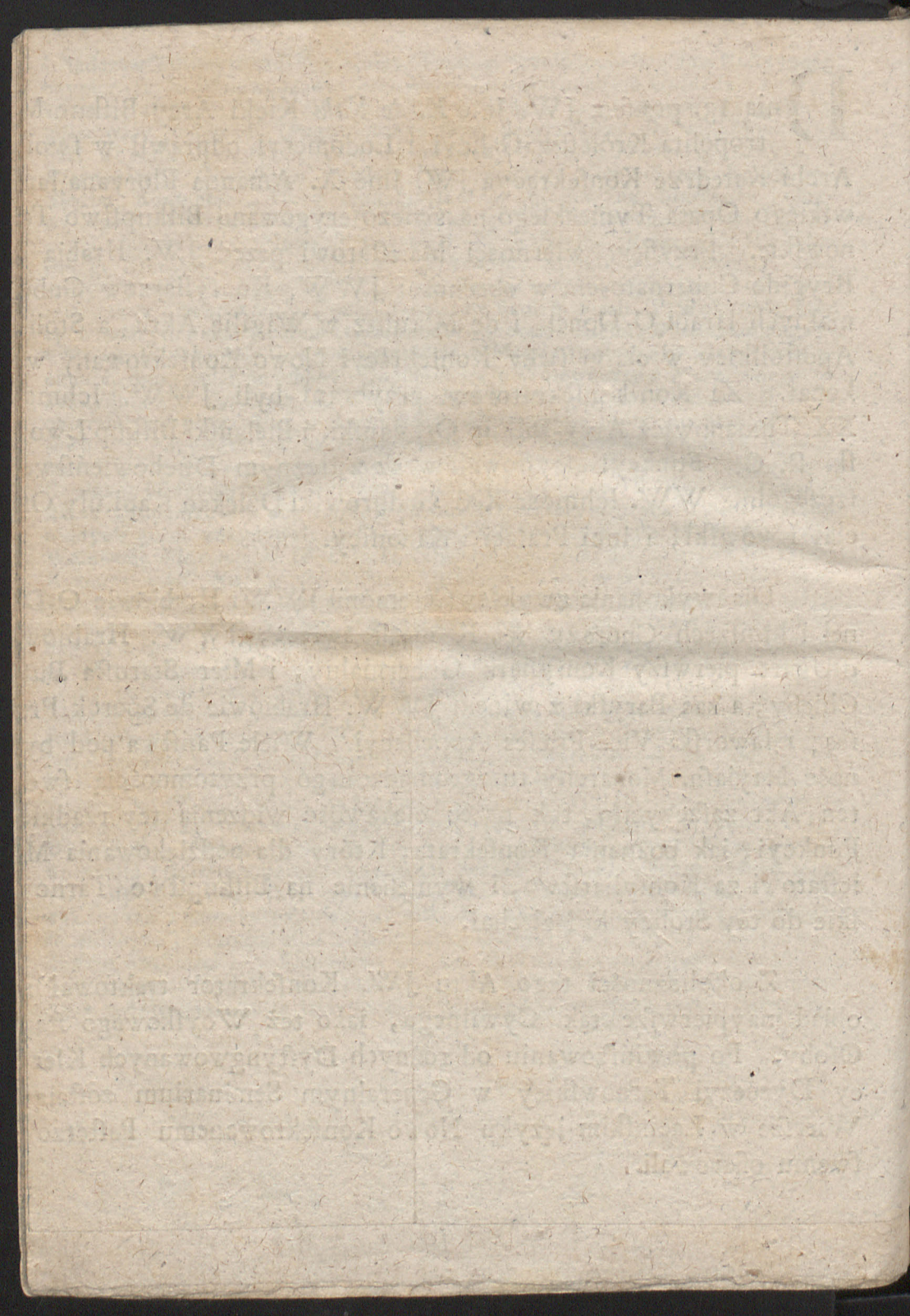
Dnia 13. praesen. JW. Jmć X. de Kitki Kicki Arcy-Biskup Metropolita Królestw Galicyi i Lodomeryi odprawił w swojej Archi-Katedrze Konsekracyą JW. Jmć X. Amanta Floryana Jarwskiego Opatą Tynieckiego na świeżo erygowane Biskupstwo Tarnowskie. Przysięgę wierności Maieństawi przed JW. Hrabią Brygido Gubernatorem w obecności JWW. Konfyliarzew Gubernialnych Hrabi O-Donel, i de Mikulitz w Wigilię Aktu, a Stolicę Apostolską w ciągu swej Konsekracyi Nowo-Konsekrowany wkońcał. Za Konsekratorów przybrani byli JWW. Ichmość XX. Tumanowicz Arcy-Biskup Ormiański, i Bielański Biskup Lwowski R. G. Funkcyi asystowali wraz z licznym Duchowieństwem szczególnie WW. Ichmość XX. Godurowski Dziekan Kapituły Oficyały Lwowski, i inni Prałaci i Kanonicy.

Dla wykonania zwykłej Ceremonii JWW. Hrabiowie O-Donel i Mniszech Chorąży W. K. nieśli świece, JWW. Hrabiowie d'Ugart pierwszy Konfyliarz Gubernialny, i Mier Starosta Bułchleby, a zaś Baryłki z winem JWW. Hrabiowie de Sporck Praefes, i Jaworski Vice-Praefes Appellacyi. Wiele Państwa pod bytność Najiasn. Monarchy tu zgromadzonego przytomnością swojotą ten Akt zaszczyciło, tak przez ciekawość widzenia tej rzadkiej Funkcyi, iak poznania Konsekrata, Który dla podziękowania Maieństawi za Konfyliarstwo, i wyniesienie na Biskupstwo Tarnowskie do tej Stolicy był ziechał.

Z okoliczności tego Aktu JW. Konsekrator traktował i obiad naypierwsze tak Cywilnego, iako też Woyskowego starosty Osoby. Po powińszowaniu od różnych Dystryngwowanych Klerycy Dyecezyi Tarnowskiej w Generalnym Seminarium zostaiąc Wiersze w Łacinskim ięzyku Nowo-Konsekrowanemu Pasterzom swemu ofiarowali.

Cz. 113-III / 18

Cz. 113-III / 19



WYROK Regencyi J. K. Mści Pruss Zachodnich.

MY Fryderyk z Bożej Łaski Król Pruski, Wzmem w obec y każdemu z osobna komu ótym wiedzieć należy przy ofiarowaniu Łaski Nafzey Królowkiej wiadomo czyniemy: Jż zmarły bez potomnie na dniu 28. Października 1758. roku Ur: Jozef Bagniewski Włodowicz Malborski, zostawił dobra Szlacheckie, iedne: w Cyrkule Malborskim leżące, mianowicie Waplewo, Waplewo, czyli *Groß und Klein Wapnitz, Mieniat*, czyli *Meinten, Murayn* czyli *Maranen*, *Plix* czyli *Polixen, Ramut* czyli *Ramten, Reichanders* czyli *Rychandryfow, Schönwies* czyli *Szynwyszy Sledziowska y Sytlendorf*; drugie w Cyrkule Chelmińskim sytuowane jako to: Część *Wlewka, Zaiqozhowo, inaczey Hafsensfeld y Ctechanowo*, które to dobra na fundamencie zapisanego na nich owdowiałey żonie nieboszczyka, teraz zaś z powtornego ślubu Hrabinie *Sierakowskiej* dożywocia, dotąd w dzierżeniu oneyż zostały. Te zaś dobra, a naprzód powyżey wytknięte w Cyrkule Malborskim leżące, posiadał był niegdyś Ur: Jan Zawacki, Szambellan; ostatnich zaś, to iest w Cyrkule Chelmińskim leżących, był dziedzicem Ur: Jan Marcin Chelstowski; pó, żniy zaś tak iedne jako y drugie dostały się Uro: Barbarze córce dopiera co rzeczonego Ur: Chelstowskiego, ta pozedkła za Ur: Bagniewskiego, powyżey namentionuy Ur: Jozef Bagniewski całe te dobra odziedziczył, lecz jako się rzekło bezdzietnym zszedłszy, zostawił po swoiey śmierci spór między temi trzema familiami o własność y dziedzictwo tych dóbr. Jakoż w famey rzeczy od wielu z nich już nastąpiły wtey mierze odezwy. Końcem więc rozładzenia tego sporu, y ułatwienia porządku w Xieggach hypothekarnych wniesiono do Sądu, ażeby wszyscy, wiadome lub niewiadome osoby tych trzech familii iakiegożkolwiek imienia y gdzieżkolwiek bądź bawiące się, oraz w powszechności ci wszyscy, którzyby polegając na sprawiedliwości, prawo dziedzictwa do tey dziedziny mieć rozumieli, edyktałnie zapozwani zostali.

Przychylając się więc do takowego wniesienia, zapożyamy ninieyszą Proklamata tych wszystkich, którzy na fundamencie y z mocy prawa, do tylekroć rzeczonych dóbr *Waplic, Wiswoko* y innych na wstępie wymienionych, po bezdzietnie zmarłym Jozefie Bagniewskim, pozostałych prawo dziedzictwa mieć sądzą, a mianowicie.

1mo. Sukcesorow y potomkow Ur: Jana Zawackiego Szambellana y Starosty (a) W. Kazimierza Zawackiego Kancelana, albowież Synów jego, Jana y Alexandra (b) Ur: Stanisława Zawackiego (c) Ur: Rozalią Zawacką (d) Ur: Konstancyą Zawacką, która iak twierdzą poszła za Ur: Pulibowskiego.

2do. Sukcesorow y potomstwo Ur: Bartłomieja Zawackiego, który miał mieć za sobą Ur: Zosią Duczynińską.

3to. Sukcesorow y Potomstwo Ur: Władysława Zawackiego (a) Uro: Stanisława Zawackiego, bądź dzieci jego, mianowicie: Stanisława, Konstancyą, Urodzonemu *Roba* zaślubioną, lub dzieci ich: Józefa, Rozalią, Jadwigę, Barbarę, Alexandrowę *Grabowską*, z domu *Zawacką*, lub też iey dzieci: (b) Ludwika Zawackiego, lub też dzieci jego z Urodzoną *Gostawską* splotzone, iako to: Władysława, Ludwika, Jędrzeia, Jana, Maryannę, Elenorę, małżonkę Uro: *Steffensą* Konstancyą *Zawackich*, lub onych dzieci (c) Uro: Floryana Zawackiego.

4to. Sukcesorow y Potomkow s. p. Fryderyka Zawackiego.

5to. Podobnież Potomstwo Ur: Zosił Zawackiey.

6to. Niemniey Sukcesorow y Potomstwo Uro: Heleny *Zawackiey*, która Uro: *Zieleńskie* mu poślubioną być miała.

7mo. Sukcesorow y Potomków Ur: Jana Marcina *Chelstowskiego* y Konstancyi z domu *Zawackiey*, którzy ieżeli bezpotomnie zeszli, wtedy.

8vo. Sukcesorow y Potomków Uro. Doroty z *Chelstowskich Zakrzewskiej*; mianowicie: (a) Uro. Stanisława *Zakrzewskiego* (b) Ur: Antoniego *Zakrzewskiego*, lub też onego dzieci: Bartłomieja, Franciszka, Jozefa, Michała, Piotra, Domicellę, Felicyanę, Eufrozynę; (c) Ur: Jozefa *Zakrzewskiego* (d) Ur. Zuzannę *Zakrzewską* (e) Ur: Jadwigę *Zakrzewską*.

9no. Sukcesorow y Potomkow Ur. Ludwika *Chelstowskiego*, mianowicie Franciszka, Jana, Jana Nep. muen., Ludwika, Katarzyny *Chelstowskich*. A ieżeli już które z tych wszystkich rzeczonych osób śmierć zoskoczyła, więc Sukcesorow nieboszczyka, lub nieboszczyków, ieżeli się w swych dowodach ku okazaniu przypadającego na nich dziedzictwa dóbr *Waplewo y Wlewko* utrzymał spodziewała, podobnież edyktałter zapożyamy. Stawcie się więc na wyznaczonym terminie, dnia 4. Października a. c. o godzinie ósmej zrana przed Regencyą Królowką Prus Zachodnich, y przed wyznaczonym do tey Czynnności Deputatem Uri *Fincke*, Nafzey Regencyi Konsyliarzem, a to bądź osobiście, niechay też przez uzrędownie umocowanego Plenipotenta, Prawa walze, ieżeli y iakie macie co do własności rzeczonych dóbr okazać, Dokumenta, toż prawo stanowiące, w oryginałach lub w niewątpliwych autentycznych

Kopiiach w swym Sądzie komportnyce. Sądowej w tey mierze oczekując rozprawy y postanowienia. Donosi się wam oraz, iż jeśli sami obojście stanąć nie możecie, wtedy wolno wam przybrać sobie za Plenipotentów którego z tutejszych Kommissarzow sprawiedliwości, lub też Uro: *Schermera* Dyrektora Kryminalnego, niechay też jednego z Konsyliarzow Kryminalnych, mianowicie: Ur: Ur: *Vettera*, *Schroetterla*, *Grünenthala* y *Goltza*, których lub którego z nich przyzwolą plenipotentą y Instrukcyą opatrzyć możecie. Oraz uwiadomiamy was, że jeżeli którzy zwas jednakowe mają Prawa, więc w takowym przypadku spólnie jednego mieć powinniście Mandataryusza, któryby przeciwko drugim stawał. Jeżeli zaś przeciwnie prawa wasze są wielorakie, y że oprócz tego między wami spór o dziedzictwo zachodzi, w takowym przypadku na wyżey rzezonym terminie Kategorie te oddzielnie do Sądu wprowadzać będziecie, a to tym końcem, ażeby między wżyskimi do tego interesu ubiegającymi się y stawającymi, spory posirzegaając, uznać można, komu dóbr wyżey pomienionych własność, a po śmierci W. Hrabiny *Sierakowskiej*, y posesysy przyładzić należy. Stawcie się więc, y terminu pilnujcie, a to pod utratą na wieczne czasy praw walnych, iakiekolwiek byście do dziedzictwa y posesysy tych dóbr mieć mogli, z nakazaniem wiecznego milczenia. Dan w Kwidzynie dnia 4. Maja 1786. roku.

(L. S.) Regencya J. K. Mci Pruss Zachodnich.